

Intensywny biegowo koniec lata

Biegamy, startujemy. Na początku września było nas widać m.in. w Braniewie, Warszawie, Dolinie Będkowskiej, Babiej Górze, w Czarnorzekach. Czasem udaje się naszym zawodnikom stanąć na podium.

Biegamy, startujemy. Na początku było nas widać m.in. w Braniewie, Warszawie, Dolinie Będkowskiej, Babiej Górze, w Czarnorzekach. Czasem udaje się naszym zawodnikom stanąć na podium.

Już w większości w nowych barwach, czyli nowych koszulkach, które pięknie prezentują się w dwóch wersjach - białej i ciemnej, kolejno pojawialiśmy się:

- 31 sierpnia w **7 Nocnym Półmaratonie Praskim** w Warszawie reprezentował nas Michał Zieliński. W stawce 6466 osób zajął 2440 miejsce w czasie 1:51:58.
- 1 września **IV Braniewski Bieg Hozjusza** w Braniewie. Reprezentował nas Jan Połowianiuk, który na dystansie 5 km, zajął 2 miejsce w swojej kategorii wiekowej.
- 8 września w **12 Onkobiegu Razem po zdrowie** w Warszawie reprezentował nas Jakub Sollich (widoczny na zdjęciu z koleżanką). Bieg poprowadzony był Centrum Onkologii na trasie wynoszącej ok. 1560 m, aby pomóc osobom walczącym z nowotworami, w ciągu 60 minut Jakub pokonał 8 pętli, zaś koleżanka Alicja 5. Pokonane okrążenia zwiększały pulę kwotę wsparcia od sponsorów.
- 14 września w **8 Memoriale Wojtka Kozuba** na Babią Górę z Krowiarek i z powrotem, na trasie 13 km wystartował Wojciech Jeziorczak, trasę pokonał w czasie 1:39:00.
- 14 września w **IV Korczyńskim Biegu i Nordic Walking "Do Prządek"** z Korczyny do Czarnorzek na trasie 4,6 km wystartowali: Wiesław Kozioł 58 miejsce w czasie 29:32 oraz Anna Hejnar 60 miejsce w stawce 76 osób. Wiesław zajął 3 miejsce w swojej kategorii wiekowej 60+.
- 15 września w **XIII EkoBiegu po Dolinie Będkowskiej**, już po raz kolejny reprezentował nas Krzysztof Próchniewicz. W stawce 139 osób, na trasie 6 km, zajął 43 miejsce w czasie 31:10.

Wszystkim gratulujemy!



IV Korczyńskim Biegu i Nordic Walking "Do Prądek" - dwóch najlepszych zawodników biegu unoszących się nad ziemią. W tle zamek Kamieniec, znany w "Zemsty" Aleksandra Fredry, a za nim Beskid Niski. Fot. Grzegorz Bożek